



Uwolnić bliźniaki!

„Jacy oni do siebie podobni!” – słyszą co i rusz rodzice bliźniąt. I choć sporo w tym prawdy, pozornie identyczne dzieci **trzeba od początku traktować indywidualnie, żeby umożliwić im normalny rozwój.**

Kto wie, kim byliby dziś bracia Kaczyńscy, gdyby wychowywali się osobno?

TEKST SŁAWOMIR ZAGÓRSKI, JAN STRADOWSKI

Rodzeństwo jednojajowe jest do siebie bardziej podobne niż organizmy uzyskane metodą klonowania. Bliźniaki mają nie tylko identyczny zapis DNA. Rozwijają się w takim samym środowisku w okresie życia płodowego – a to ma ogromne, choć nadal słabo poznane, znaczenie dla dalszych losów człowieka (zdaniem niektórych badaczy równie wielkie jak geny!). Ich otoczenie najczęściej jest takie samo także w dzieciństwie i wczesnej młodości. A jednak identyczne ich traktowanie – choć wydaje się naturalne – może być źródłem sporych problemów w dorosłym życiu.

NIEZWYKŁY DWUOSOBOWY GANG

Niezależnie od najbardziej uderzających podobieństw i różnic wszyscy badacze podkreślają jedną fantastyczną cechę jednojajowych bliźniaków – wzajemną głęboką więź, którą trudno porównać z jakąkolwiek inną relacją między dwojgiem ludzi. To, co łączy identyczne bliźnięta, może być silniejsze od związku mąż/żona, matka/dziecko, zwykły brat/siostra, kochanek/kochanka – twierdzą uczeni. Ktoś, kto nie jest bliźniakiem, nie jest w ogóle w stanie wczuć się w sposób myślenia i odczuwania dwóch ludzkich klonów.

Dla każdego dziecka wychowującego się razem ze swoją identyczną „drugą połówką” związek ten ma ogromne znaczenie. Bliźniaki, nawet te o odmiennym charakterze, te kłócące się, bijące ze sobą i walczące o władzę i dominację, wobec zagrożenia stają za sobą murem. Tworzą – jak to określa francuski psycholog René Zazzo, autor książki „Le paradoxe des jumeaux” – prawdziwy gang w miniaturze. Amerykańska badaczka bliźniąt prof. Nancy Segal z California State University to, co łączy bliźniaki jednojajowe, nazywa z kolei „nadzwyczajną przyjaźnią” (friendship extraordinaire). Są jak zrosnięci. Wszędzie razem. Te same przeżycia, ten sam świat. To ludzie, którzy nigdy nie doświadczają dotkliwej samotności.

Ponieważ mają siebie nawzajem, przez długie lata w gruncie rzeczy nie potrzebują towarzystwa innych. A i w czasach, gdy mają już własne żony, mężów i dzieci, często nadal pozostają dla siebie najważniejsi na świecie. „Nigdy nie muszę niczego jej tłumaczyć” – tak mówi jedna z identycznych sióstr o drugiej. A choć ludzie nierzadko dobiegają się na zasadzie przeciwieństw, tak naprawdę całe życie ciągnie nas do tych, którzy myślą i czują podobnie jak my.

NIEBEZPIECZNE ZWIĄZKI

Samowystarczalność bliźniaków ma swoje wymierne skutki. Jednym z nich jest specyficzny język, tworzony wyłącznie na własne potrzeby konkretnej pary. Do jego używania

w dzieciństwie przynajmniej aż dwie trzecie identycznych sióstr i braci! Ale takie odgrodzenie się od świata ma też swoją cenę. Okazuje się, że w testach na inteligencję bliźniaki wypadają przeciętnie o 5-10 punktów gorzej niż niebliźniaki. Ci ostatni muszą od początku bardziej zabiegać o kontakty ze światem, a to stymuluje ich rozwój intelektualny. Z drugiej strony badania przeprowadzone niedawno w Danii wykazały, że bliźnięta radzą sobie w szkole równie dobrze jak „pojedyncze” dzieci. Ba – są nawet nieco lepsze z matematyki!

Bliźniacy mają jednak problemy z wypowiedaniem się. Czasem przybiera to naprawdę niebezpieczne rozmiary. W literaturze medycznej opisano przypadek dwóch jednojajowych bliźniaczek – Rosjanek, które do ukończenia pięciu lat w ogóle nie potrafiły mówić i które, póki nie zajął się nimi poważnie psycholog, uważano za upośledzone. Wystarczyło jednak kilka miesięcy intensywnych ćwiczeń, by dziewczynki przemówiły.



0,4%

Kobiet w ciąży
rodzi bliźniaki
jednojajowe

IDENTYCZNI, ALE RÓŻNI

Jednojajowe bliźnięta mają identyczny zapis DNA, ale nie oznacza to, że ich geny działają tak samo. Na aktywność genów wpływają także czynniki epigenetyczne – związki chemiczne, które np. przyczepiają się do nici DNA i blokują działanie jej fragmentu. Część z nich można odziedziczyć, inne zależą od wpływu środowiska. Dlatego różnic między bliźniętami przybywa z upływem lat i są większe u tych, które żyją w odległych od siebie miejscach. W wieku dojrzałym np. stan ich zdrowia może bardziej zależeć od czynników takich jak wykształcenie czy pozycja zawodowa niż od genów.

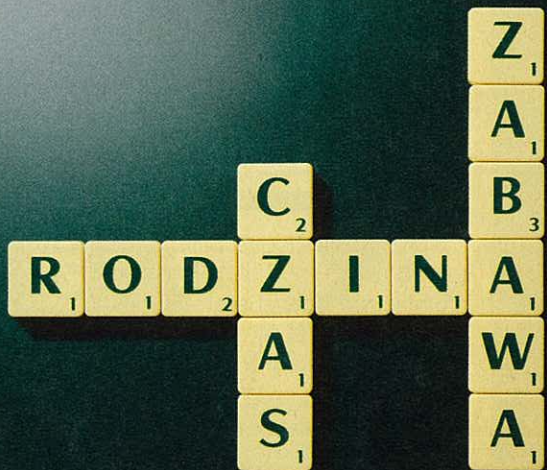
René Zazzo twierdzi, że niektórym bliźniakom ich niezwykle silny związek, będący mieszaniną wzajemnej fascynacji, miłości, a jednocześnie rywalizacji i walki o własną odrębność, może utrudniać samodzielne dorosłe życie. Niektóre bliźniaki są wręcz zakochane w sobie nawzajem, ich młodzieńcze kontakty mają podtekst erotyczny. „Nikt nie prowadził na ten temat porządnych badań, bo to wciąż tabu, ale znam szereg identycznych par, które jako nastolatki nadal sypiały ze sobą w jednym łóżku (nawet w bardzo purytańskich

domach) i dochodziło między nimi do erotycznych gier” – pisze Zazzo.

Być może dlatego bliźniaki rzadziej wchodzi w związki małżeńskie niż niebliźniaki. W rejestrach administracyjnych V dzielnicy Paryża z lat 60. można doczytać się, że bliźniaczki (łącznie jedno- i dwujajowe) pozostawały niemal dwukrotnie częściej w stanie wolnym niż niebliźniaczki. Podobnie wyglądało to u mężczyzn. Zazzo uważa, że w chwili gdy jedno z bliźniąt układa sobie życie, drugie może czuć się odrzucone i samotne. W efekcie w ogóle nie znajduje partnera. ❖

GETTY IMAGES/FFM; SRI/EA/ST NEWS

REKLAMA



SCRABBLE® to gra słowna dla 2, 3 lub 4 graczy. Polega na układaniu na planszy powiązanych ze sobą słów przy użyciu płytek z literami o różnej wartości. Celem gry jest uzyskanie jak najwyższego wyniku. Każdy gracz stara się uzyskać jak najwięcej punktów układając słowa w taki sposób, by wykorzystać wartość liter i premie pole na planszy. **Zabawa dla całej rodziny!**





❖ Rodzice mogą do pewnego stopnia ułatwić życie swoim dzieciom bliźniakom – przekonuje René Zazzo. Jak? Nie ubierać ich w identyczne rzeczy, nie dawać identycznych zabawek. Tymczasem dorośli na ogół idą na łatwiznę i dla wygody oraz dla świętego spokoju kupują wszystkie rzeczy podwójnie. W efekcie aż 98 proc. bliźniaków nosi te same stroje w wieku czterech lat. Ba, jedna trzecia ubiera się identycznie po osiągnięciu wieku dorosłego!

PODWÓJNA NIEZALEŻNOŚĆ

Dzieci powinny mieć możliwie wcześnie osobne pokoje. Należy rozwijać inne ich zainteresowania, posyłać od pewnego wieku do różnych klas, zapewniać nieco inne towarzystwo – radzi Zazzo. „Nie miałam z tym najmniejszego kłopotu” – twierdzi Madeleine Albright, była sekretarz stanu USA. „Moje identyczne bliźniaczki miały od dziecka różne talenty. Jedna jest dziś prawnikiem, druga pracuje dla organizacji zajmującej się propagowaniem szczepionek na świecie. Kłóciły się od najdawniejszych lat, ale były też bardzo ze sobą żyte”.

W polskich szkołach nadal regułą **z** jest umieszczanie bliźniąt w tej samej klasie. Rodzice, którzy chcą rozdzielić swoje dzieci, często napotykają opór nauczycieli. Tymczasem w USA problem jest odwrotny – tam bliźniakom trudno jest pozostać razem, nawet jeśli psycholodzy doradzają takie rozwiązanie. „Tak naprawdę każdy przypadek trzeba rozpatrywać indywidualnie. Przedwczesne rozdzielenie tak blisko ze sobą związanego rodzeństwa też może być niekorzystne” – twierdzi prof. Nancy Segal.

Tak czy inaczej bliźniakom trzeba po prostu dać możliwość uzyskania samodzielności – jak każdej istocie ludzkiej. ❖

ŚLAWOMIR ZAGÓRSKI (GAZETA WYBORCZA),
JAN STRADOWSKI

DLA GŁODNYCH WIEDZY

Stowarzyszenie na rzecz bliźniąt „Podwójny uśmiech” www.blizniaki.net

Strona prof. Nancy Segal <http://psych.fullerton.edu/nsegal>

Ciekawostki na temat bliźniaków, trojaczków itd. www3.telus.net/tyee/multiples

CO DWA JAJA, TO NIE JEDNO

W krajach rozwiniętych od dziesięcioleci trwa era bliźniąt. „Podwójne” dzieci rodzą się coraz częściej, ale dotyczy to przede wszystkim tych dwujajowych – czyli powstałych wskutek zapłodnienia dwóch różnych komórek jajowych przez dwa różne plemniki. Takie rodzeństwo może być do siebie bardzo podobne – ostatecznie śro-

dowisko przed i po urodzeniu mają to samo – ale zapis DNA jest tak różny jak u braci czy siostr urodzonych osobno. Przyczyn tej obfitości bliźniąt dwujajowych jest wiele. Być może jakąś rolę odgrywają zanieczyszczenia środowiska, a na pewno – zachodzenie w ciążę przez kobiety w coraz bardziej zaawansowanym wieku oraz te, które mają

problemy z płodnością i stosują w związku z tym różne terapie. Natomiast bliźnięta jednojajowe rodzą się ze stałą – w miarę – częstotliwością. W ich przypadku na wczesnym etapie rozwoju zarodka (efektu zapłodnienia jednej komórki jajowej jednym plemnikiem) dochodzi do jego podziału na dwa identyczne zarodki pod względem genów.